

Komentarze rynkowe

06.12.2017

Coraz bliżej ustawy podatkowej w USA

W ostatnich dniach niezmiennie w centrum uwagi pozostaje proces legislacyjny amerykańskiej ustawy podatkowej, zmniejszającej obciążenia fiskalne dla przedsiębiorstw i osób fizycznych. W tym kontekście pozytywnie zostało odebrane zatwierdzenie przez Senat projektu reformy i dalsze prace nad ujednoczeniem ostatecznej wersji ustawy z Izbą Reprezentantów. Pomimo zastrzeżeń konserwatywnych senatorów obroniona została kwota potencjalnego powiększenia deficytu o 1,4 bn USD w horyzoncie 10 lat. Projekt zakłada obniżenie stawki podatku CIT z 35% do 20%, uproszczenie stawek podatku PIT, znaczne powiększenie kwoty wolnej od podatku oraz likwidację części ulg. Działania mają na celu także repatriację środków przetrzymywanych za granicą (poprzez wprowadzenie preferencyjnej stawki podatku). Senacki projekt zawiera także zniesienie obowiązku posiadania ubezpieczenia zdrowotnego, co jest wstępem do likwidacji tzw. Obamacare.



Mikołaj Stępniewski, Zarządzający Funduszami

Postęp legislacyjny miał swoje odzwierciedlenie w dobrych nastrojach na większości z indeksów, z wyjątkiem spółek technologicznych. Indeks S&P500 zyskał 1,6%, przemysłowy Dow Jones kończył tydzień wyżej aż o 3%. Pod presją był z kolei wspomniany segment spółek technologicznych, po nerwowej środowowej przecenie ostatecznie indeks NASDAQ skończył ostatecznie 0,58% niżej. W ocenie większości uczestników rynku nie było dla tego ruchu innych przesłanek niż przejście części inwestorów ze spółek, które rosły w tym roku najszybciej do bardziej defensywnych sektorów.

W Europie z kolei większość indeksów kończyła tydzień pod kreską, STOXX Europe 600 zanotował 0,68-procentowy spadek, podczas gdy niemiecki DAX stracił 1,52%, a francuski CAC40 był niżej o 1,36%. Gorszy sentyment na NASDAQ negatywnie oddziaływał na azjatyckie rynki wschodzące, indeks Hang Seng z Hong Kongu zanotował spadek o 2,65%, główny indeks w Korei Południowej i na Tajwanie spadł odpowiednio o 2,71 i 2,34%. W konsekwencji wzrostu awersji do ryzyka, w odróżnieniu od pierwszej połowy listopada, przełom listopada i grudnia przyniósł wyraźne spadki na wschodzących rynkach akcji. Indeks MSCI EM dedykowany tej klasie aktywów spadł o 3,3%, podczas gdy MSCI World zrzeszający rynki rozwinięte był na 0,52-procentowym plusie.

Kiepsko radziły sobie także surowcowe rynki, pomimo kompromisu kartelu OPEC i Rosji dotyczących przedłużenia cięć w wydobywaniu ropy naftowej na kolejne 9 miesięcy. Dolarowy RTS spadł o 2,81%, brazylijska Ibovespa była niżej o 2,55%. Relatywnie lepiej radziła sobie Turcja (XU100 -0,93%).

Gorszy sentyment w Europie i na rynkach wschodzących miał także silne przełożenie na warszawską giełdę, a szczególnie największe spółki. Indeks WIG20 był niżej o 3,6%, lepiej radziły sobie w takich warunkach mniejsze i średnie spółki, mWIG40 spadł o 2,13%, podczas gdy sWIG80 zyskał 0,14%.

W minionym tygodniu po raz kolejny krajowe dane makro okazały się bardziej optymistyczne niż pierwotne szacunki i oczekiwania rynkowe. Zgodnie z finalnym szacunkiem, dynamika PKB w III kwartale wyniosła nie 4,7% a 4,9%. Przy okazji finalnego szacunku poznaliśmy także dekompozycje wzrostu, kluczową przyczyną dodatniego zaskoczenia był silny eksport netto, w większym stopniu tłumaczony wzrostem zamówień z coraz silniejszej gospodarki strefy euro, niż powolną dynamiką inwestycji, wpływającą na słabszy import niż mogłoby to wynikać z fazy cyklu wzrostu gospodarczego.

Na plus zaskoczyła także inflacja, która przyspieszyła w listopadzie do 2,5% (oczekiwano wzrostu 2,3%). Różnica wynika prawdopodobnie z niedoszacowania dynamiki cen żywności oraz wyższych od oczekiwań podwyżek cen paliw.

Mikołaj Stępniewski
Zarządzający Funduszami

Interesują Cię bieżące informacje o rynku akcji?

Zapraszamy do zapoznania się z opiniami i prognozami zarządzających funduszami Investors TFI na temat rynku akcji.

